*Wychodzi raz w tygodniu.* *Porto opłacone ryczałtem.*

**Rok XIII.** **Kraków, dnia 5 grudnia 1930** **Nr. 44.**

# PRZEGLĄD KUPIECKI

**ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ**

**Cena abonamentu:**

| | |
|---|---|
| Abonament kwartalny | 4 Zł |
| „ półroczny | 8 Zł |
| „ roczny | 16 Zł |

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja **Kraków, Grodzka 43**
Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

**Ogłoszenia:**

| | |
|---|---|
| Wiersz milim. 1 szp. na okładce . . | **40 groszy** |
| Wiersz milim. 1 szp. na I. str. okładki | **60 groszy** |
| Wiersz milim. 1 szp. w tekście . . . | **60 groszy** |

Cała strona okładki **Zł 200,** Pół strony **Zł 100,** Ćwierć strony **Zł 50,** Ósma strony **Zł 25**

Cała strona w tekście **Zł 300,** Pół strony **Zł 150,** Ćwierć strony **Zł 75,** Jedna ósma strony **Zł 37·50**

*ST. GÓRSKI, Radca Izby Przem.,Handl. w Warszawie*

# Nowy Sejm i organizacje branżowe.

Potężna siła państw zachodnio-europejskich, jest — w decydującej mierze — wynikiem sprawnie działających organizacyj. Każda myśl państwowotwórcza, wychodząca z organizacyj, spotyka się z życzliwem poparciem czynników rządowych. O ile inicjatywa wychodzi ze źródeł rządowych, jest przedstawiana do zaopinjowania odpowiednim organizacjom. Stały i wzajemny kontakt tych czynników doprowadził do olbrzymiego rozwoju przemysłu i handlu w Anglji, Francji, Niemczech i in. Sfery rządowe muszą posiadać wpływ na szybkość realizowania każdej cennej inicjatywy, pochodzącej z łona organizacji. Organizacja zaś musi dać dowody, że stać ją na inicjatywę w kierunku rozbudowy i racjonalnej obrony gospodarki narodowej.

Od pracowitości, energji i wnikliwości organizacyj w najżywotniejsze zagadnienia branżowe, zależny jest rozwój przemysłu i handlu. Organizacja jest najpotężniejszą bronią sfer gospodarczych. Rozwój organizacyj gospodarczych w Polsce, rozpoczął się mniej więcej przed 8 laty. Od tego czasu do dziś dnia powstają nowe organizacje, mające na celu rozwój i obronę interesów zawodowych. Naogół zdziałały one bardzo dużo w kierunku knsolidacji branż i racjonalizacji stosunków przemysłowych i handlowych. Przyznać jednak należy, że nie wszystkie organizacje stanęły na wysokości zadania. Doświadczenie wskazuje, że rozpęd twórczy dają organizacjom nie — mniej, lub więcej liczne rzesze członków, lecz — jednostki, które stoją na kierowniczych stanowiskach. Skala rozwoju organizacji, jest najlepszym sprawdzianem walorów tych osób, które obciąża odpowiedzialność za nieustanne doskonalenie stosunków w danej gałęzi przemysłu lub handlu. Niestety, jeszcze często ludzie, piastujący odpowiedzialne godności prezesów, lub członków zarządu, nie wykazują potrzebnych walorów i niczem nie przyczyniają się do obrony i rozwoju rodzimego przemysłu, lub handlu. Wielką krzywdę wyrządzają oni sprawie, przyczyniając się często do rozwoju placówek cudzoziemskich, działających wypróbowanemi i doskonałemi metodami stopniowego opanowywania naszego rynku.

W zakres sprawnie działającej organizacji, musi wchodzić obrona reprezentowanych interesów przed atakami, z którejkolwiek strony grożącemi. Ataki te często są zamachem na najżywotniejsze interesy danej branży i muszą zawsze spotykać się z czujnym odporem na odpowiednich terenach. Należy się z tem pogodzić, że walka egoizmów branżowych istnieje i istnieć będzie we wszystkich państwach, lecz idzie o to, aby i w Polsce posiadała ona formy zaschodnio-europejskie.

Pod sztandarem organizacji branżowej powinni się znaleźć ci wszyscy, których łączy wspólność interesów. W tej jedności, która stwarza siłę, nie może zabraknąć nikogo. Potęgę armji poznaje się po talencie dowódzwa, sile uzbrojenia, liczbie i duchu żołnierza. Potęgę organizacji poznaje się po talencie kierownictwa i liczbie członków, stojących ramię przy ramieniu i torujących sobie drogę do rozwoju i zwycięstwa. Często jeszcze w Polsce słychać sceptyczne odezwania: „na co mi Związek?“ lub „co mi tam Związek daje?“! Jest to dowodem, jak niektórzy ludzie nie wyczuwają potrzeby i korzyści, łączenia się, współżycia i współdziałania, nie wiedząc, że w coraz więcej komplikujących się warunkach pracy, jest miejsce tylko dla zrzeszonych.

W związku z okresem przewlekłego kryzysu gospodarczego w kraju, daje się wyczuwać ożywienie nawet tych organizacjach, których działalność polegała dotychczas jedynie na inkasowaniu składek członkowskich. Cieszyćby się należało, gdyby podjęte prace posiadały cechy trwałości, obliczonej na długą metę.

Pragnę jeszcze zwrócić uwagę na olbrzymie znaczenie, jakie dla ruchu zawodowego ma posiadanie sprawnie działających odddziałów prowincjonalnych na całym terenie Rzeczypospolitej. Niestety — prowincja sła bo reaguje na wezwania stolicy. W imię wspólnych interesów, należy najszybciej wyjść z takiego stanu. Posiadamy na prowincji dużą ilość jednostek zdolnych i zawodowo wyrobionych. Na nich spoczywa obowiązek zorganizowania i energicznego kierownictwa lokalnych placówek.

Do całokształtu działalności organizacji, chcącej sprawnie wywiązywać się ze swych zadań, należy wydawanie pisma zawodowego. Prasa zawodowa jest znakomitym czynnikiem edukacyjnym oraz skutecznym sposobem utrzymywania stałej i żywej łączności między centralnemi władzami a każdym pojedyńczym warsztatem pracy. Wyjątkowe znaczenie posiada prasa zawodowa dla wszystkich czytelników prowincjonalnych, odsuniętych od terenu stołecznego, na którym rozgrywają się wszystkie sprawy o decydującem znaczeniu dla całego zawodu. Jednak, aby organ zawodowy dawał zainteresowanym sferom odpowiednie korzyści, musi być stale i dokładnie czytywany. Czy tak jest? Niestety, odpowiedź musi być negatywna. Największy zarzut należy uczynić kupiectwu, które często uważa, że może istnieć w stane zupełnej izolacji od organizacyj branżowych.

O ile prasa zawodowa, ma doskonaić się i godnie służyć przeznaczonym celom, musi być prenumerowana i oparta na regularnym wpływie należności za prenumeratę. Doświadczenie poucza, że istnieją w Polsce całe szeregi ludzi, którzy stale otrzymują pismo, jednak za nie nie płacą. Nie lepsze stosunki panują w dziedzinie sładek członkowskich, których często — całemi latami — zainkasować nie można. Wszystko to, jest nietylko świadomem działaniem na szkodę organizacji, lecz również korzystaniem za darmo z owoców cudzej pracy.

Uporządowanie stosunków gospodarczych w kraju winno przedwszystkie oprzeć się na usprawnieniu dotychczaowej działalności organizacyj, reprezentujących poszczególne grupy przemysłowe i handlowe.

*„Gazeta Handlowa“*

# PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XIII. Kraków, dnia 5 grudnia 1930 Nr. 44.


TREŚĆ NUMERU:






## Do Członków Krak. Stowarz. Kupców!

### W sprawie rekursów od wymiaru podatku przemysłowego za rok 1929.

Zbliża się termin posiedzeń Komisji Odwoławczej dla podatku przemysłowego za rok 1929. Leży więc w interesie każdego rekurenta, aby członkowie Komisji Odwoławczej byli należycie i na czas poinfomowani o konkretnych argumentach, któremi rekurujący poparł swoje odwołanie.

Dotychczasowe praktyki, iż rekurenci *w ostatnim dniu* tłumnie zgłaszali się u członków Komisyj, okazał się mało skutecznym, gdyż członkowie ci żadną miarą *nie byli w stanie* opanować nagromadzonego materjału a w konsekwencji odpowiednio rekurenta obronić.

Celem dość wczesnego i dokładnego poinformowania członków Komisji Odwoławczej dla pod. przemysłowego sporządza Sekretarjat Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców *spis pokrzywdzonyh rekurentów* z wyszczególnieniem odpowiednich dat. Odbitki tego spisu po należytem opracowaniu zostaną *rozdzielone między* członków Komisji.

Wzywa się więc członków Stowarzyszenia, aby *bezzwłocznie*, nie czekając na *ostatnie dnie*, jawili się *osobiście* w Sekretarjacie Stowarzyszenia (w godzinach popołudniowych między 4 a 7-mą i przynieśli albo *odpisy swoich rekursów*, albo dostarczyli nast.:

1) wymiar obrotu za rok 1928,
2) wynik ewent. rekursu za rok 1928
3) wymiar obrotu za rok 1929
4) czy i do jakiej kwoty tymczasowo ograniczony,
5) jakie przedłożono konkretne dowody (frachty, wyciągi z ksiąg, czy kontrolor protokolarnie stwierdził obrót i w którym miesiącu,
6) wszelkie inne argumenty.

Wobec konieczności należytego opracowania licznego — jak spodziewać się należy — materjału przewidzianem jest zamknięcie spisu dnia 25. XII. br.

Należy więc zgłosić się *przed tymże terminem*, gdyż późniejsze zgłoszenia prawdopodobnie nie będą mogły być uwzględnione.

*Uwaga!!* Kto ze zgłoszonych członków otrzyma już w terminie późniejszym t. zn. po zarejestrowaniu się w Stowarzyszeniu na podstawie swej prośby, zawartej w rekursie „zawiadomienie o terminie rozpatrywania odwołania“ po myśli art. 90 ustawy p. p. przem. (t. zw. wezwanie) winien *bezzwłocznie donieść Sekretarjatowi o tem*, t. zn. o dacie i godzinie.

— *NOWA RATA PODATKU MAJĄTKOWEGO PŁATNA W ROKU BIEŻ.* Celem osiągnięcia preliminowanych sum budżetowych, Ministerstwo Skarbu zarządziło — jak donosi Ajencja Wschodnia — pobranie dalszej części zaległości z tytułu podatku majątkowego w sposób następujący:

a) dla podatników I grupy kontyngentowej (rolnictwo) od stopnia skali podatkowej wzwyż wyznacza się nową ratę w wysokości 1 proc. od wartości majątku przyjętej prawomocnie za podstawę wymiaru podatku majątkowego.

*Przemysł, handel i wolne zawody.*

b) dla płatników II i III grupy kontyngentowej od od V stopnia skali podatkowej wzwyż wyznacza się nową ratę w wysokości 0,6 proc. od wartości majątku, przyjętej prawomocnie za podstawę wymiaru podatku majątkowego.

W wypadkach sprostowania wartości majątku na skutek odwołania względnie w drodze nadzoru, należy za podstawę obliczeń nowej raty przyjąć sprostowaną wartość majątku. O wysokości płatnych na podstawie niniejszego zarządzenia kwot, płatnicy mają być zawiadomieni pisemnie.

*Gr. NORBERT SALPETER.*

# Refleksje proceduralno-podatkowe.

Sprawa wprowadzenia nowej procedury podatkowej nie schodzi z porządku dziennego wśród sfer gospodarczych, i budzi poważne zaniepokojenia. Cechą charakterystyczną tej procedury jest to, że pogłębia w wysokiem stopniu fiskalizm państwowy, niedając żadnego równoważnika dla gospodarstwa. O ile dotąd kontrola wymiarów podatkowych pozostawiała wiele do życzenia, to jednak kontrola jako taka przecież istniała, bo ze słabym głosem komisyj szacunkowych i odwoławczych przecież organa wymiarowe się liczyły. Obecnie ten stan rzeczy ulegnie radykalnemu pogorszeniu, i słusznie podnoszą się głosy, że wymiary w pierwszej instancji niewątpliwie wzrosną, a pozostawione przy życiu komisje odwoławcze niepotrafią ze względu na rozmiar spraw rekursami objętych zadaniu swemu podołać. Ale sprawa ta budzi ponadto i z innego punktu widzenia poważne zaniepokojenie. Procedura podatkowa, którą ma się wprowadzić w życie stawia sam aparat podatkowy przed zadaniem, któremu stanowczo podołać nie będzie w stanie. Istnieje stała tendencja ograniczania sił skarbowych, wobec czego aparat skarbowy już dzisiaj fatalnie funkcjonujący zostanie unieruchomiony. Nietylko jednak kwestja ograniczenia sił skarbowych wchodzi tu w rachubę, ale nadto także i to, że nowa procedura podatkowa żąda od obecnego sztabu urzędników wykonywania funkcyj będących w ścisłym związku z prawniczem wykształceniem. Władze skarbowe bowiem mają objąć sprawę normowania prawnego kwestji egzekucyjnych, do czego potrzeba niewątpliwie tęgich prawników, ale nadto przerzuca sprawę sądownictwa skarbowego, o ile ono dotyczy spraw karno-podatkowych na urzędników skarbowych. Mianowicie mają być utworzone senaty skarbowo-karne dla spraw podatkowych, w których obok sędziego zawodowego mają brać udział jako członkowie senatu urzędnicy skarbowi. Z natury rzeczy na tych urzędnikach oprze się cały ciężar zebrania całego materjału faktycznego, opracowania go pod względem prawnym, tak, że jakkolwiek będzie brał udział jako przewodniczący w senacie sędzia zawodowy, to przecież główne słowo w osądzeniu każdego konkretnego wypadku przypadnie urzędnikowi skarbowemu panującemu nad materjałem. I oto jest rzeczą notorycznie znaną, że władze skarbowe niedysponują obecnie odpowiednim sztabem urzędników o prawniczem wykształceniu, wobec czego z natury rzeczy sądzić będzie sprawy z punktu widzenia prawnego kancelista skarbowy, niemający najmniejszego pojęcia o normach prawnych, a wobec tego nastawiony już z góry fałszywie dla każdej sprawy.

Gdyby scharakteryzować całą nową procedurę podatkową, to odnosi się wrażenie, że tendencją tej procedury jest, by władze skarbowe występywały w roli oskarżyciela w kierunku podatnika, obrońcy skarbu, i sędziego mającego za zadanie rozstrzyganie sporów w sposób objektywny. A gdy z faktycznych czysto względów władze skarbowe zmuszone będą posługiwać się przy tej roli prawniczo niewykszłaconym elementem, to rzecz jasna, iż oskarżycielem, obrońcą i sędzią prawie w jednej osobie będzie element do tego najmniej predysponowany. Jakie to konsekwencje w praktycznem życiu wywoła nie trudno dociec. Faktem jest, że nad prawniczem życiem stanie — kancelista podatkowy.

Już te motywa z czysto państwowego punktu widzenia wywołują ogólne zdziwienie, że sfery rządowe tak silnie forsują wprowadzenie w życie nowej procedury podatkowej. Że wskazanem jest ujednostajnić procedurę podatkową, nie ulega wątpliwości. Ale jeśli nawet takie ujednostajnienie jest wskazane, to mimoto byłoby wielkim błędem, gdyby to ujednostajnienie połączone być miało z dezorganizacją nietylko życia gospodarczego, ale i aparatu skarbowego. Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że w obecnych czasach inżynierowie zajęli miejsce prawników. Jak dotąd oni budowali ustawy polskie, nietrzeba dużo mówić. Ale kurjozum naszego życia państwowego będzie to, gdy obok inżyniera, jeszcze i kancelista normować będzie prawne życie w Polsce. Będzie to wprawdzie oryginalne, ale stanowczo nieeuropejskie.

# Zjazd przedstawicieli handlowych.

Pod egidą Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się

Z J A Z D

przedstawicieli handlowych *w Warszawie, dnia 13 grudnia r. b., sobota o godz. 10 rano, w lokalu przy ul. Królewskiej 16.*

Na Zjazd ten zgłoszono następujące referaty:

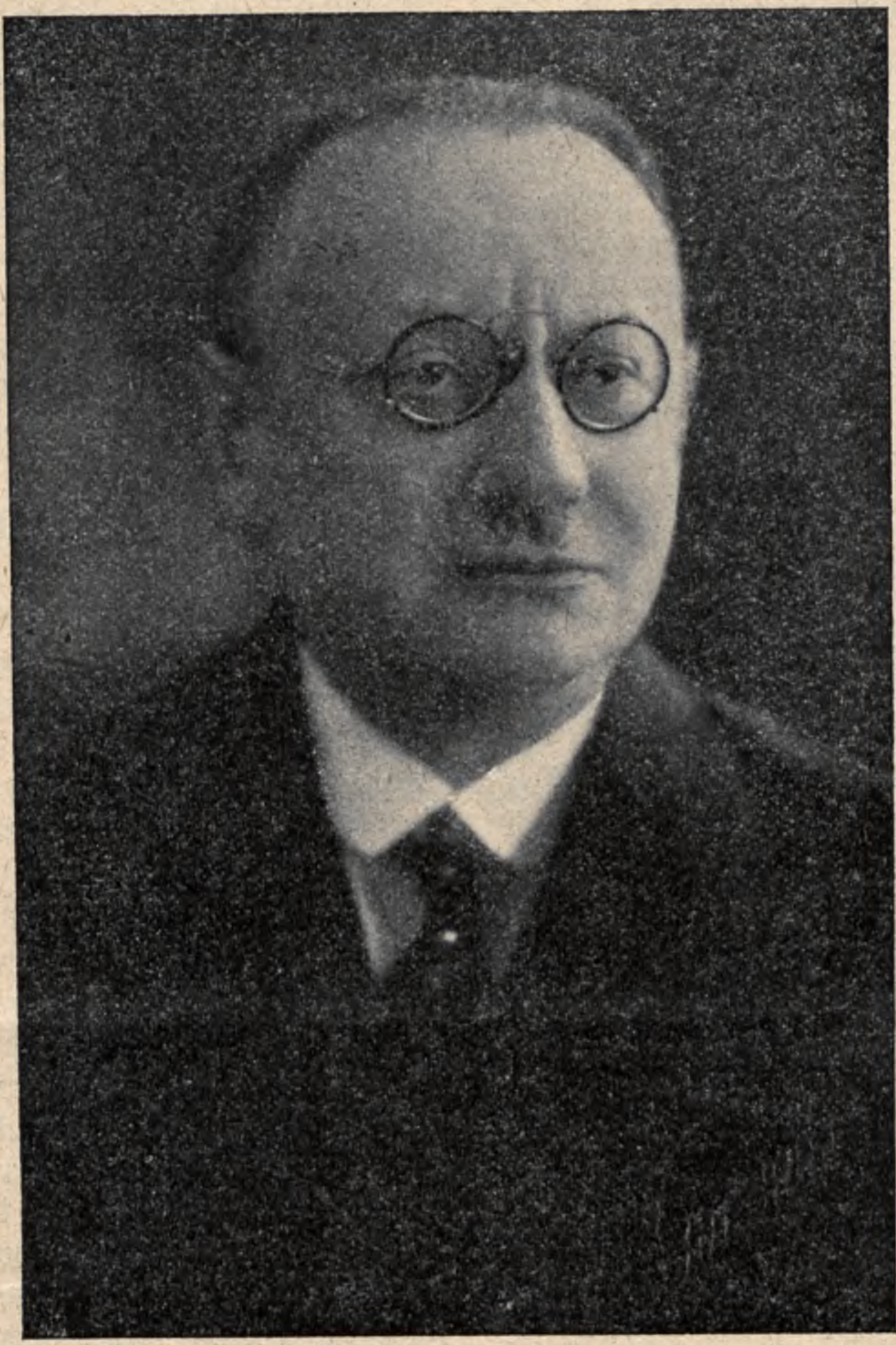
1) „Zawód przedstawicieli handlowych wobec zagadnień podatkowych,
2) „Konieczność uregulowania stosunków prawnych przedstawicieli handlowych“
3) „Znaczenie udziału przedstawicieli handlowych w pracach Izb Przemysłowo-Handlowych“.
4) „Konieczność ubezpieczenia przedstawicieli handlowych na starość i na wypadek inwalidztwa“,
5) „Co zawdzięcza przedstawiciel handlowy swej organizacji zawodowej“.
6) „Czy przedstawiciel handlowy powinien przyjmować na siebie delkredere“,
7) „Sprawa rozszerzenia działalności istniejącej przy Stowarzyszeniu Przedsawicieli Handlowych w Warszawie Kasy Wzajemnej Pomocy na wypadek śmierci na ogół przedstawicieli handlowych, będących członkami zrzeszeń, należących do Federacji“.

Zjazd ten powinien się stać poważną manifestacją ruchliwości i żywotności zawodu przedstawicieli handlowych i pożądanym jest jak najliczniejszy udział przedstawicieli handlowych w tym Zjeździe, zwłaszcza, że Zjazd ten zaszczycą swoją obecnością reprezentanci Rządu i Naczelnych Władz.

Ministerstwo komunikacji udzieliło uczestnikom 50% zniżki kolejowej w drodze powrotnej.

# Jubileusz Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie

W tych dniach upływa 80 lat od czasu powołania do życia Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie. Jubileusz ten jest związany z całokształtem rozwoju byłej dzielnicy austrjackiej, i z tego powodu sfery gospodarcze dzisiejszej Małopolski, a w szczególności jej zachodniej części obchodzą ten jubileusz z wybitną satysfakcją. Izba Przemysłowo-Handlowa zrosła się bowiem z wszystkimi czynnikami, działającymi na polu gospodarczem w tak silny sposób, że trudno jest mówić o którychkolwiek przejawach rozwoju Małopolski zachodniej, by równocześnie nie wspominać o tem, że lwią część zasługi w tym rozwoju ma dzisiejsza Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie. Jest zresztą rzeczą jasną, że przeważna część zasług przypada na tę instytucję, bo jej zadanie w czasach zaborczych polegało na tem, by z jednej strony zmniejszyć awersję Wiednia do byłej Galicji, a z drugiej strony stworzyć takie warunki życia gospodarczego, by mogła się w nich rozwinąć inicjatywa Polaków w byłej „Galicji“. W ten sposób przełamując największe trudności, ułatwiła Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie rozwój gospodarczy Małopolski.



**TADEUSZ EPSTEIN**
Prezydent Krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej

Przed tą samą Izbą stanęło z chwilą odbudowania Państwa również trudne zadanie do spełnienia, a mianowicie z jednej strony zadanie skierowane do zespolenia i koncentracji sił gospodarczych Małopolski z całym Państwem, z drugiej strony konieczność łamania panującego dotąd niezrozumienia innych dzielnic dla czynników gospodarczych Małopolski. I to zadanie w niemałym stopniu spełniła Izba zwracając uwagę sfer oficjalnych na wartościowy element Małopolski, i przezwyciężając wszelkie prądy, działające przeciw tej dzielnicy. Notoryczną jest rzeczą, ile pracy Izba poświęciła sprawie rozbudowy Izb Przemysłowo-Handlowych w tych dzielnicach, gdzie one nie istniały. W ten sposób świadoma i pełna koncentracji praca wydała nadzwyczaj pozytywne wyniki i z tego też powodu sfery gospodarcze jubilesz Izby obchodzą uroczyście.

W związku z tem zamieszczamy podobiznę p. prez. Tadeusza Epsteina, którego pracy od szeregu lat na tak odpowiedzialnem stanowisku, krakowska Izba w wysokim stopniu zawdzięcza swój wybitny rozwój.

——oOo——

### *ROZKŁADANIE NA RATY PODATKU DOCHODOWEGO*

W celu ułatwienia płatnikom uiszczenia państwowego podatku dochodowego, wymierzonego za rok 1930, ministerstwo skarbu upoważniło naczelników urzędów skarbowych do rozkładania we własnym zakresie działania na indywidualne podania zainteresowanych płatników, należności z tytułu tego podatku, bez względu na jej wysokość, na raty płatne do dnia 31 grudnia br., w ten jednak sposób, by przynajmniej połowa należności została zapłaconą w m. listopadzie br.

Od rozłożonych na raty kwot państwowego podatku dochodowego należy pobierać ulgowe odsetki za odroczenie od ustawowych terminów płatności (1 proc. miesięcznie).

### *PROTESTY WEKSLI W LISTOPADZIE.*

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego (Wiadomości Statystyczne zesz. 23) w październiku r. b. zaprotestowano 448.984 weksle na sumę 114.853 tys. zł., podczas gdy w październiku roku ubiegłego notowano 502.796 weksli na sumę 117.835 tys. zł. W porównaniu z miesiącem wrześniem r. b. liczba weksli zwiększyła się o 7,7 proc., a suma złotych o 12,1 proc. Przeciętna wartość zaprotestowanego weksla wynosiła 256 zł., wobec 246 zł. we wrześniu. Sumy zaprotestowanych weksli najsilniej wzrosły w woj. wschodnich i zachodnich — po 18,3 proc., oraz centralnych 10,2 proc.; najsłabszy wykazują woj. południowe 8,9 proc.

——o——

# Niemożność podwyższenia komornego w obecnej sytuacji.

## Lokatorzy przeciw projektowanej podwyżce.

Związek lokatorów Rzeczypospolitej Polskiej podjął akcję w związku z zapowiadanymi projektami podwyżki komornego.

Opracowany został obszerny memorjał do rządu, w którym zrzeszenia lokatorskie wskazują na niemożliwość podniesienia komornego wobec niskiego poziomu płac w kraju.

Lokatorzy prosić będą o przeprowadzenie specjalnej ankiety, mającej na celu stwierdzenie, jaką część budżetu w poszczególnych gałęziach pracy stanowią dla rodzin robotniczych i urzędniczych stawki komorniane,

Celem złożenia tego memorjału udaje się w przyszłym tygodniu specjalna delegacja związków lokatorskich do prezydjum Rady ministrów oraz ministrów skarbu, spraw wewnętrznych, robót publicznych i pracy.

Zaznaczyć należy, że również na terenie krakowskim odbywają się z inicjatywy Krak. Stowarzyszenia Kupców narady przedstawicieli sfer gospodarczych w tej sprawie.

—o—

## Niefortunny projekt.

Radcom miejskim rozesłano jako „poufne“ projekt utworzenia funduszu budowlanego, dla rozbudowy mieszkań. Autorem tego projektu jest radca miejski prof. Dr. Karol Krzetuski.

Skoro przyjąć można, że na jednem z najbliższych posiedzeń Rady miejskiej projekt ten będzie substratem jakichś uchwał chcemy zaznajomić naszych czytelników z najgłówniejszymi zasadami tego projektu.

Projektodawca przewiduje, że punktem zainteresowania właścicieli realności jest zniesienie ochrony lokatorów a okupić mogą zniesienie ochrony lokatorów właściciele realności przez natychmiastowe wpłacenie do Kasy Miejskiej gotówką czynszu brutto za dwa lata, wówczas po latach pięciu lokatorzy takiego domu pozbawieni zostaliby ochrony lokatorów albo właściciele realności w ciągu lat pięciu czyli w 20 ratach kwartalnych płacić mieliby równowartość 2-letniego czynszu a po dalszych 5-ciu latach czyli 10 lat od chwili wprowadzenia takiego zarządzenia lokatorzy byliby pozbawieni ochrony lokatorów.

Z funduszów tych miasto miałoby wybudować domy czynszowe, w których znaleźć powinni dach nad głową ci, których ta nowa ustawa miałaby go pozbawić.

Nasuwa się cały szereg zastrzeżeń wobec tego niefortunnego projektu.

1) Pierwszem jest etatyzacja budowy mieszkań przez Magistrat funduszami o ile wogóle dałyby się zrealizować i to w tak niekorzystny sposób uzyskanymi.

2) Lokatorzy, którzy przypadkowo mieszkają w realności bogatego kamienicznika już po 5-ciu latach pozbawieni zostaną nie tylko dachu nad głową lecz częstokroć warsztatu pracy. — Właściciel takiej realności bowiem chciałby jak najrychlej przecież odbić sobie to, co musiał wpłacić tytułem zwolnienia go z rygorów ustawy o ochronie lokatorów.

Natomiast lokatorzy w domach, w których właścicielem jest mniej zamożny mogliby korzystać jeszcze przez lat 10 z dobrodziejstw ustawy o ochronie lokatorów. Kwota dwuletniego czynszu nawet rozłożona na lat 5 t. zw. biedniejszych właścicieli realności pozbawiłaby przez lat 5 niemal wszystkich dochodów domu, utrzymując ich tylko w tej nadziei, że po dalszych 5-ciu latach będą mogli wyzyskiwać nędzę tych, którzy nie mogli się postarać o własny dach nad głową. Niefortunny ten projekt oczywiście nie ma najmniejszych szans powodzenia, musi być namiętnie zwalczany tak przez właścicieli realności jak przez lokatorów i dlatego ograniczamy się tylko do zreferowania w tych kilku zdaniach zasady tego projektu.

—o—

# Zmniejszenie świadczeń społecznych jest pilną koniecznością gospodarczą.

Warsztaty pracy w Polsce są nadmiernie obciążone ciężarami i to hamuje lub zgoła uniemożliwia ich rozwój. Stwierdza to m. in. znakomity znawca spraw gospodarczych p. Dewey, który w swem sprawozdaniu za II kwartał br. podaje szereg ciekawych cyfr. Przy badaniu większej liczby poważnych przedsiębiorstw przemysłowych w Polsce okazało się, że zakład o 12 miljonach kapitału i 35 miljonach sprzedaży brutto musiał zapłacić: podatku państwowego 1.780,000 zł. (w tem 963,000 zł. podatku obrotowego), podatku komunalnego 66,000 zł., oraz świadczeń socjalnych 1.242.000
Suma tych ciężarów wyniosła 25,7 proc, kapitału. W tych warunkach prawidłowy rozwój przedsiębiorstwa jest niemożliwy.

Wobec wielkich i ciągle wzrastających potrzeb państwowych trudno będzie zmniejszyć znaczniej ciężary podatkowe, chociaż w tym kierunku bezwzględnie należy dążyć. Natomiast istnieje możliwość znacznego obniżenia świadczeń socjalnych — bez żadnej szkody dla pracowników. Już samo scenralizowanie instytucyj ubezpieczeń społecznych, ujednolicenie i usprawnienie ich administracji dałoby wielomiljonowe oszczędności. Gruntowna reforma tej części ustawodawstwa socjalnego jest nieodzowną koniecznością państwową, leżącą zarówno w interesie gospodarstwa narodowego, jak w dobrze pojętym interesie pracowników.

Wyrażamy nadzieję, że nowy Sejm reformę tę przeprowadzi.

—

# Sytuacja na rynku łódzkim.

Na łódzkim rynku wyrobów bawełnianych panuje w dalszym ciągu cisza. Zastój tłumaczyć należy tem, iż hurtownicy więksi wogóle żadnych zakupów nie czynią, na zakupy bowiem towarów zimowych jest już zbyt późno, na zakupy zaś towarów letnich jest jeszcze za wcześnie. Dlatego też obroty w przemyśle bawełnianym są minimalne. Zdaniem sfer zainteresowanych, w roku bieżącym żadnej poprawy spodziewać się nie należy, bowiem do świąt Bożego Narodzenia pozostał już niespełna miesiąc, o zakupach więc przedświątecznych nie może być mowy. Fabryki przemysłu bawełnianego przygotowują się obecnie do zbliżającego się sezonu letniego. Przebieg zaś tego sezonu uzależniony jest wyłącznie od tego, jak ukształtuje się sytuacja w rolnictwie, które należy do najpoważniejszych odbiorców Łodzi. O ile położenie materjalne chłopa nie ulegnie poprawie, mowy być nie może o tem, by sytuacja polepszyła się. Ilość protestów wekslowych w branży gotowych tkanin bawełnianych ostatnio wydatnie się zmniejszyła. Zaznaczyć należy, iż związku z bardzo niepomyślną konjunkturą, większość przędzalń tutejszych obniżyła ceny przędzy znowu o blisko 3 centy na kg. Nie bacząc na tę zniżkę przędzy, ceny towarów bawełnianych zimowych nie uległy zmianie, firmy bowiem tutejsze już kilka tygodni temu celem pozbycia się nagromadzonych towarów na składach fabrycznych, obniżyły ceny swych tkanin o kilkanaście procent. Zniżka cen przędzy może być brana pod uwagę jedynie przy kalkulowaniu cenników towarów, jakie obowiązywać będą w nadchodzącym sezonie letnim.

Jakkolwiek przed dwoma tygodniami notowano już na rynku chustek pewną poprawę, w tygodniu ubiegłym nastąpiło tutaj ponowne pogorszenie się sytuacji. Na zwiększone zapotrzebowanie liczyć będzie można dopiero z chwilą nastania mroźnej pogody, jedynie ta bowiem wpłynąć może na zwiększony popyt na chustki. Do tej chwili, nie bacząc na to, że producenci chustek, niejednokrotnie oferowali swe wyroby po cenach znacznie niższych, aniżeli obowiązujące w cennikach, zapotrzebowanie nie zwiększyło się zupełnie. Zapasy na składach fabrycznych są w dalszym ciągu znaczne, w związku z czem sytuacja ogólna kształtuje się w branży tej nadal pod znakiem niepomyślnym. Wypłacalność klienteli chustczanej kształtuje się naogół zupełnie pomyślnie, co pozwala przypuszczać, iż z chwilą zwiększenia się popytu, sytuacja ulegnie w branży tej znacznej poprawie.

——o——

# W sprawie Krakowskiego Zakładu Czuwania.

## Jakie obowiązki ciążą na ubezpieczonym?

W ostatnich miesiącach zgłasza się wielka liczba kupców w naszej Redakcji, domagając się od nas interwencji w Krak. Zakładzie Czuwania, który wnosi skargi przeciw ubezpieczonym z powodu zalegania ze składkami. Skargi te *opierają się na umowach*, które kupcy podpisali swego czasu, nie zwracając uwagi na szczegóły ich treści. Zobowiązania według umów tych zaciągnięte, dają prawo Zakładowi do rygorystycznego postępowania wobec ubezpieczonych. Uważamy więc za celowe, aby ogłosić treść takiej skargi, na którejto podstawie zorjentują się kupcy odnośnie do swych obowiązków jak również przed podpisaniem w przyszłości takiego formularza umowy zastanowią się, czy warunki im odpowiadają:

Świetny Sądzie!

Umową pisemną z daty 26. 9. 1922 zobowiązała się powódka do strzeżenia i czuwania nad lokalem pozwanego znajdującym się w Krakowie przy ul. Stradom zaś pozwana zobowiązała się do regularnego opłacania wkładki abonentowej miesięcznej w kwocie 3 zł.

Wedle punktu 7 cyt. wyż umowy w razie niezapłacenia *jednej* raty abonentowej *cała* należytość abonentowa *roczna* staje się *natychmiast* płatną a nadto w miesiącach zimowych podwyższa się abonament o *50 procent* miesięcznie.

Pozwany, który dotąd *opłacał* wkładki *regularnie*, w październiku 1930 r. odmówił bez żadnego uzasadnionego powodu zapłaty wkładki abonentowej, — wobec czego wchodzi w zastosowanie punkt 7 cytowanej wyż umowy i pozwany winien jest obecnie zapłacić *całoroczną* należytość abonamentową, wynoszącą 36 zł. *oraz nadwyżkę 50 proc.* za cztery miesiące zimowe w kwocie 6 zł. czyli łącznie kwotę 42 zł.

Dowód: Umowa pisemna okazać się mająca oraz przesłuchanie stron.

W tym stanie rzeczy dla braku zapłaty wnosi powód o orzeczenie wyrokiem, że

Pozwany N. N. winien jest w dniach 14 pod rygorem egzekucji zapłacić powódce zaskarżoną pretensję w kwocie 42 zł. z 10 proc. odsetkami od dnia skargi oraz kosztami niniejszego sporu.

Firma prot. Krakowski Zakład Czuwania i Ochrony, Ska z ogr. odpow. w Krakowie. Juljusz Sperling.

Uwaga: Godzi się jeszcze zauważyć, że odmowa płacenia wkładki nastąpiła w październiku i w tym też miesiącu wniesioną została skarga.

# Zawiadomienie.

**Członkom Stowarzyszenia podaje się do wiadomości, że w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. wpół do 8-ej—wpół do 9-tej wiecz. odbywają się w lokalu Stowarzyszenia (ul. Grodzka 43)**

# dyżury

**dla udzielania członkom porad i wyjaśnień w sprawach kupieckich.**

**W poniedziałki i czwartki udzielać się będzie bezpłatnych porad prawnych.**

**Wydział Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.**

## Wesoły kącik.

### „Eksporterzy drzewa są największymi szkodnikami dla interesów Państwa".

Zdarzył się w Krakowie nast. wypadek: Do urzędnika Wydziału przemysłowego w Magistracie krakowskim zgłosił się pełnomocnik pewnej poważnej firmy, eksportującej drzewo zagranicę o wydanie t. zw. legitymacji komiwojażerskiej. Urzdęnik czynił jednak bezpodstawnie wielkie trudności, zachowując się w ten sposób, iż czyniło to wrażenie, że decydującą rolę odgrywają tu nie momenta zasadnicze lecz *osobistej* natury. Wobec tego zwróciła się zainteresowana firma do przedstawiciela Zrzeszenia gospodarczego, prosząc o interwencję celem uzyskania dla swego pełnomocnika legitymacji, wymaganej ustawą, do której wydania Magistrat zresztą jes kompetentny i obowiązany. Tu interwenient — zamiast załatwienia sprawy — musiał wysłuchać całego wykładu, streszczającego się w nast.: „Te wszystkie teorje o jakichś *czynnych bilansach* handlowych, o potrzebie *popierania* eksportu drzewa zagranicę, o uzyskiwanych stąd *wpływach walut* zagranicznych, o normalizacji i nadzorze państwowym nad wycinką lasów, to wszystko są *hocki—klocki*. Faktem jest, że eksporterzy drzewa przyczyniają się do wycinania naszych pięknych lasów, ogołacając nasz kraj z tej ozdoby, odmiennie aniżeli Niemcy i Rosja(?) Z tego więc powodu *należy tępić* handlarzy i eksporterów drzewa czynić im wszelkie możliwe trudności."

Ludzie o *takich* horyzontach społeczno-ekonomicznych, o *takiej* mentalności i *takiem* zrozumieniu potrzeb kraju, godnem pensjonarki, wychowanej na lekturze „Dewajtis" Rodziewiczównej, mają decydować o tak ważnych sprawach. Na szczęście, jednak na czele Wydziału przemysłowego stoi urzędnik światły, doświadczony, mający wyrobiony światopogląd w sprawach gospodarczych, który potrafił — niezawodnie z wielkim trudem — wyperswadować swemu podwładnemu jego nieodpowiednie ustosunkowanie się do spraw publicznych.

Czy nie należałoby urządzić stałych *szkół dokształcających* dla naszego narybku urzędniczego? — A możeby wystarczyło, gdyby ich przymusić do pilnego czytania gazet, jednak nie wyłącznie „chronique scandaleus", lecz także „działu gospodarczego".

—o—



## I znowu przymusowe zbiórki.

(m) W ubiegłym roku prowadziliśmy akcję o zniesienie *przymusowych zbiórek* po urzędach i przez urzędników i wykazywaliśmy jak zbiórki te wpływają niemoralnie i nieetycznie. Ministerstwo spraw wewnętrznych uznając nasze stanowisko, wydało okólnik *zabraniający zbiórek w urzędach*. Domagaliśmy się wówczas wydania podobnego zakazu przez Prezydjum Rady Ministrów, by *wszystkie urzędy* objąć tym zakazem. Niestety Prezydjum Rady Ministrów nie wydało takiego okólnika i w wielu urzędach a zwłaszcza podległych Ministerstwu Skarbu takie zbiórki jeszcze bywają nadal przeprowadzane.

Jeśli jednak zbiórka ma charakter *przemijający*, nie robimy z tego użytku. Skoro jednak zbiórkę przeprowadza się *systematycznie* i to kosztem najbiedniejszych musimy przeciw temu energicznie zaprotestować.

Jak nas informują, przeprowadza się obecnie zbiórki na rzecz Macierzy szkolnej, utrzymującej szkoły polskie zagranicą. Jesteśmy *dalecy od tego, by negować potrzebę tej instytucji* i wzywać do niepopierania jej. Przeciwnie, wzywamy, by *całe społeczeństwo* przyczyniło się do utrzymania i rozwoju tej koniecznej i celowej placówki kulturalnej.

Jednakże zastrzec się musimy przeciwko zwaleniu całego ciężaru na *barki kupiectwa* i tak grubo ponad siły dzisiaj obciążonego i to we formie *zbiórek przymusowych*.

Hurtownie tytoniowe i spirytusowe dodają trafikantom i szynkarzom znaczki na Macierz szkolną, licząc jeden znaczek 10 groszowy na paczkę tytoniu lub flaszkę wódki. Nie chcącym pobierać znaczków *odmawia ją wydania towaru*, a nawet grożą jak się w jednej hurtowni wyrażają podaniem *„opornych" a... Izba Skarbowa wyciągnie odpowiednie konsekwencje*.

Czyż takie powiedzenie nie zakrawa na *całkiem ordynarną presję?* Pdzypatrzmyż się teraz *z jakich zysków* ma trafikant lub szynkarz pokryć ten znaczek. Najdroższa paczka tytoniu kosztuje 1.40 zł. Trafikanci w 90 proc. posiadają koncesje inwalidów, tak, że zysk netto wynosi najwyżej *3%*, a więc 4.20 gr. (a więc blisko 4 i pół grosza!!) do każdej więc paczki tytoniu *musi dopłacić około 6 gr.* Przy wódce, której flaszka kosztuje 2.20 zł. zysk netto wynosi *5%* a więc 11 gr. „Zarabia" więc szynkarz 1 gr., a ile dokłada przy tańszych gatunkach? Że *klient* tych znaczków nie pokryje, rozumie się samo przez się.

Najbardziej groteskowym jest, że większość szynkarzy jest zarazem trafikantami i że muszą pobierać znaczki przy poborze zarówno wódek jakoteż tytoniu.

Sądzimy więc, że Ministerstwo Skarbu wyda bezzwłocznie nakaz podległym urzędom i instytucjom *zaprzestania zbiórek w czasie urzędowania* i przy sposobności wydawania świadecw przemysłowych i akcyzowych, a nadto pociągnie do odpowiedzialności tych, którzy nie wahają się nawet *groźbami zmuszać do zakupywania* znaczków.

# Orzeczenia Sądu Najwyższego.

Umowa na mocy której właściciel domu dobrowolnie płaci lokatorowi za opuszczenie mieszkania i umożliwienie właścicielowi uzyskania mieszkania dla siebie w swym domu jest ważna i jako taka nie podpada pod pojęcie „odstępnego“ z art. 10 ustawy o ochronie lokatorów.

Orzeczenie Izby III. S. I. S. N. z 21 maja 1930 Rw. 2155/29.

—o—

Skarga skierowana przeciw osobom o sfingowanych adresach nie może być uznana za skargę skutkującą przerwę zadawnienia roszczenia.

Orzeczenie Izby III. S. N. z 14 maja 1930 Rw. 1472/30.

—o—

Postępowanie układowe wdrożone przeciw dłużnikowi w toku wiszącego przeciw niemu sporu nie ma na wynik sporu żadnego wpływu. Przysądzić się mająca wierzycielowi suma nie doznaje żadnego ograniczenia przez to, że wierzytelność została ograniczona w ugodzie zawartej w tem postępowaniu.

Orzeczenie Izby III. S. I. S. N. z 21/5 1930 Rw. 922/29.

—o—

Oddanie lokalu wchodzącego w skład realności podlegającej przymusowemu zarządowi przez zarządcę przymusowego w najem, wymaga zatwierdzenia przez sąd egzekucyjny wedle par. 112 ust. 1 ord. egz. jeżeli odnajęty lokal nie był w czasie zarządu przymusowego eksploatowany sposobem najmu, lecz używany przez właściciela na cele n. p. prowadzenia przedsiębiorstwa fabrycznego. — Usunięcie takiego lokatora następuje wskutek zarządzenia wydać się mającego przez sąd egzekucyjny.

Orzeczenie Izby III. S. N. z 30 grudnia 1929 R. 809/29.

—o—

# Orzeczenia N. T. A.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzeczeniem z dnia 15 października 1930 r. L. rej. 3550/28. ustalił następującą tezę:

„Okoliczność, że skutki poczynionych wkładów będą działały i po upływie miarodajnego dla wymiaru okresu gospodarczego, nie wystarcza sama przez się do odmówienia tym wkładom charakteru potrącalnych kosztów z art. 6 ustawy o podatku dochodowym“.

Motywy są następujące: Problemat streszcza się w pytaniu, czy władze skarbowe słusznie i z wolą ustawy postępują, jeżeli odmawiają potrącenia od podstawy wymiaru podatku dochodowego wydatków, poniesionych na utrzymanie w stanie nieuszczuplonej sprawności przedsiębiorstwa z tej jedynie przyczyny, że wydatki te miały na celu i przyczyniły się w skutku do tego, że podniesienie sprawności przedsiębiorstwa zapomocą tych wydatków zostało osiągnięte nietylko na dany rok gospodarczy, czy podatkowy, lecz na szereg lat na przyszłość.

Skarga, która to zagadnienie poruszała, zarzucała władzom skarbowym, że przez doliczenie takich wydatków do podstawy wymiaru podatku dochodowego, dopuściło się naruszenia ustawy.

N. T. A. zaprzeczył w swojem orzeczeniu słuszności podstaw prawnych, przyjętych przez Ministerstwo Skarbu, które wyszło z założenia prawnego, że takie wydatki nie nadają się do potrącenia z tego powodu, że poniesione zostały na okres znacznie dłuższy, niż miarodajny dla wymiaru rok sprawozdawczy.

N. T. A. nie mógł się atoli przychylić do tego poglądu prawnego. Wprawdzie z art. 6 i 13 ustawy wynika, że za dochód przedsiębiorstw podlegających opodatkowaniu na zasadzie art. 21 ustawy, należy uważać sumę wszystkich przychodów, osiągniętych w jednym w jednym roku kalendarzowym lub gospodarczym, po potrąceniu kosztów osiągnięcia zachowania i zabezpieczenia tychże; nie dowodzi to jednak bynajmniej, że co do zakwestjonowanych kosztów ustawodawca miał na myśli jedynie tę ich część, która przypada ściśle na kalendarzowo lub gospodarczo jednoroczne przychody.

Jasnem jest, że już z samej natury rzeczy mogą zajść wypadki, gdy zabezpieczenie sprawności źródła dochodów będzie wymagało zarządzeń i wkładów, których skutki choćby dlatego, że nie sposób będzie ograniczyć ich wykonanie do normy, czasowo określonej. Okoliczność zatem, że skutki poczynionych wkładów będą działały i po upływie miarodajnego dla wymiaru okresu, może uzasadniać jedynie wątpliwość, czy wkłady te nie mają charakteru inwestycyjnego, ale nie wystarcza sama przez się do odmówienia tym wkładom kwalifikacji potrącalnych kosztów, bez względu na bliższe okoliczności sprawy.

Słusznie tedy zarzuca skarga, iż wobec sporu natury faktycznej należało przeprowadzić postępowanie wyjaśniające i umożliwić w ten sposób stronie zgodnie z art. 58 i 63 ustawy wykazanie charakteru tych wydatków. Pominięcie tego stanowi wadliwość postępowania, dla której decyzja władzy pozwanej musiała być uchylona.

—o—

# KRONIKA

*ZGON B. POSŁA KAROLA EISENSTEINA*

30 listopada w południe przy bardzo licznym udziale ludności, odbył się pogrzeb zmarłego onegdaj skutkiem ataku sercowego w 46 r. życia b. posła Karola Eisensteina, b. prezesa Stowarzyszenia Kupców Lwowskich, radcy lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej i współzałożyciela żyd. centralnego Banku spółdzielczego. — Dwukrotnie wchodził do Sejmu jako poseł okręgu Złoczów—Brody. Zmarły cieszył się wielką popularnością i był jednym z wybitnych przedstawicieli kupiectwa żydowskiego we Lwowie. Ostatnio kandydował do Sejmu ze Lwowa z listy Nr. 14, nie uzyskał jednak potrzebnej liczby głosów.

Prezydjum Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej zasyła ciężko dotkniętej Rodzinie wyrazy szczerego współczucia. W błp. Zmarłym traci kupiectwo bojownika niezmordowanego i niestrudzonego, który przez lat kilkadziesiąt pracował dla organizowa-

nia kupiectwa. Kupiectwo żydowskie z wdzięcznością zachowa pamięć tego pioniera na niwie pracy dla poprawy ciężkiej doli kupiectwa. Cześć Jego pamięci.

*JAK SIĘ PRZEDSTAWIAJĄ ZBIORY W POLSCE?*

Na podstawie ostatnio otrzymanych danych, główny urząd statystyczny dokonał trzeciego prowizorycznego oszacowania przypuszczalnych zbiorów w Polsce, odnośnie najważniejszych ziemiopłodów. Wyniki oszacowania są następujące (ogólny zbiór w miljonach kwintali): pszenica 21.7, żyto 69.2, jęczmień 14.7, owies 23.6. W stosunku do roku 1929 zebrano w roku bieżącym pszenicy 21.3 proc. więcej, żyta o 1.3 proc. mniej, jęczmienia 11.4 proc, mniej, owsa 20.2 proc. mniej.

# Rozporządzenie Min.: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa

z dnia 22 listopada 1930 r.

## w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej.

**UWAGA: Stawki oznaczone przy niektórych pozycjach, jako Fix obowiązują nadal.** Zafiksowane bowiem zostały dodatkową umową z Czechosłowacją z dnia 27 czerwca 1928 (vide „Monitor" Nr. 174 z dnia 31 lipca 1928, oraz Dziennik urzędowy Ministerstwa Skarbu Nr. 31 z roku 1928, pozycja 352).

Cyfry w klamrach — cło dotychczasowe.

| Pozycja taryfy celnej | Nazwa towaru | Cło od 100 kg w złotych |
|---|---|---|
| 22 | **Cukier:** | |
| | 1) krystaliczny żółty, kryształ biały, mączka biała nierafinowana (50.—) | 90.— |
| | 2) rafinada w głowach, krążkach, laskach, płytach, rąbana, piłowana, prasowana; puder rafinadowy; cukier lodowaty (kandys); melis (kryształ rafinadowy); syrop rafinadowy (60.—) | 105.— |
| z 23 p. 1 | a) **miód pszczelny** w plastrach i patoka miodowa (58.50) | 120.— |
| | b) inne | 58.50 |
| z 37 p. 1 | **Ryby żywe** i nieżywe świeże | |
| | III) inne; ikra nieprzerob. (32.50) | 65.— |
| z 57 p. 1 | **Obuwie skórzane** z wyjątkiem osobno wymienionego którego para waży: | |
| | d) powyżej 600 gr. do 900 gr. włącznie (853.13) Fix. | 1500.— |
| | e) 600 gr. i mniej (1179.36) Fix | 2000.— |
| | f) obuwie dziecięce o wadze pary 600 gr. i mniej Fix (780.—) | 2300.— |
| z 72 p. 4 | **Cegły i płyty** z gliny szamotowej: | |
| | a) prostokątne (2.60) | 9.50 |
| | b) klinowe (3.20) | 10.— |
| p. 5 | **Kształtki** i wyroby z gliny szamotowej, oprócz osobno wymienionych (3.90) | 10.50 |
| p. 6 | a) **cegły**, kształtki i płyty z kwarcu i dynasu (1.30) | 10.50 |
| | b) inne | 1.30 |
| p. 10 | a **Cement szamotowy** (ciasto z gliny ogniotrwałej), zaprawa szamotowa (1.50) | 4.— |
| | b **Zaprawa dynasowa** i jej surogaty: cement ogniowy, kraterowy i t. p. (0.70) | 4.— |
| z 76 p. 7 | **Wyroby dla celów elektrotechnicznych i laboratoryjnych:** | |
| | a) niemontowane: gałki, izolatory, fajki, tulejki, zaciski; wyroby dla celów laboratoryjnych — o wadze sztuki: | |
| | I) 100 gr. i mniej | 260.— |
| | II) powyżej 100 gr. do 2000 gr. włącznie (104.—) | 150.— |
| | III) powyżej 2000 gr. (56.10) Fix | 120.— |
| | b) wszelkie inne niemontow. (80.—) Fix | 150.— |
| 82 | **Żywica** (oprócz osobno wymienionej), kalafonja, galipot: | |
| | 1) żywica drzew iglastych (5.30) | 20.— |
| | 2) kalafonja i galipot (10.40) | 20.— |
| z 86 p. 2 | **Terpentyna** surowa (13.—) | 20.— |
| p. 3 | **Terpentyna rafinowana** (t. zw. amerykańska, francuska, rosyjska i inne białe) (32.50) | 40.— |
| 89 | **Sole potasowe** naturalne, skoncentrowane, chlorek potasu, siarczan potasu, — oprócz osobno wymienionych (1.50) | 6.— |
| | Uwaga: Wymienione w tej pozycji towary za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu | bez cła |
| z 106 p. 1 | **Octan wapnia** surowy (13.—) | 25.— |
| z 107 p. 1 | **Podchloryn wapniowy** (chlorek wapna, wapno bielące) i podchloryn sodowy (18.20) | 24.— |
| z 108 p. 6 a | **Kwas octowy** (104.—) | 150.— |
| z 112 p. 8 | **Aceton i formalina:** | |
| | a) aceton (91.—) | 140.— |
| | b) formalina | 91.— |
| p. 17 | b I) **dwunitrochlorobenzol** (dwunitrofenol) (137.60) | 400.— |
| | II) inne | 137.60 |
| | d **dwufenyloamina**, fenylenodwuamina, toluilendwuamina, ich oksy-związki i sulfo-pochodne, oraz ich sole: | |
| | I) dwufenyloamina (137.60) | 350.— |
| | II) toluilendwuamina | 500.— |
| | III) inne | 137.60 |
| | g **Benzydyna** (206.40) | 500.— |
| | k Kwasy amino-oksysulfonowe: | |
| | I) kwas amino-oksysulfonowy 1,8.3.6 (kwas H) (240.80) | 700.— |
| | II) inne | 240.80 |
| z 124 p. 2 | **Ekstrakt quebrachowy:** | |
| | a) suchy niesulfitowany (3.90) | 5.— |
| | b) suchy sulfitowany (13.—) | 18.— |
| | c) ciastowaty (10.40) | 12.— |
| | d) płynny (7.80) | 10.— |
| p. 3 | **Ekstrakty garbnikowe** osobno niewymienione: | |
| | a) suche (5.20) | 20.— |
| | b) ciastowate (10.40) | 17.— |
| | c) płynne (7.80) | 13.— |

| Pozycja taryfy celnej | Nazwa towaru | Cło od 100 kg w złotych |
|---|---|---|
| z 152 p. 7 | **Rury o osi prostej:** | |
| | a) o grubości ścianki powyżej 2 m/m o wadze sztuki: | |
| | I) powyżej 4 kg. (17.50) Fix | 32.50 |
| | II) 4 kg. i mniej (32.20) Fix | |
| | b) o grubości ścianki 2 mm. i mniej | 90.— |
| z 167 p. 15 | **Lokomobile parowe** (91.—) | 130.— |
| p. 29 | **Maszyny młynarskie:** | |
| | a) podstawy walcowe Fi (78.—) | 130.— |
| | b) aspiratory (tarary), łuszczarki (szmerglówki), łuszczarko-perlaki (automatyczne); maszyny do czyszczenia, jagielniki (97.50) | 150.— |
| | c) odsiewacze (zychtmaszyny, cylindry i t. p.); maszyny młynarskie osobno niewymienione (104.—) | 160.— |
| p. 30 | Armatura parowa, wodociągowa, gazowa, powietrzna: | |
| | c) z miedzi i jej stopów, również żeliwna, żelazna i stalowa o zawartości 10 proc. i wyżej metali, objętych poz. 143.— o wadze sztuki: | |
| | I) 3 kg i mniej (247.—) | 500.— |
| | II) powyżej 3 kg (175.50) | 300.— |
| z 169 p. 22 | **Materjały instalacyjne do sieci elektrycznej:** | |
| | b) wyłączniki, pokrętne, kontakty, rozetki, bezpieczniki korkowe i korki, oprawki, rozgałęźniki i tabliczki rozgałęźne, bloczki, boksy, plinty i t. p. — o wadze sztuki: | |
| | I) 100 gr. i mniej (487.50) | 720.— |
| | II) powyżej 100 gr. (403.—) | 600.— |
| z 173 p. 7 | Części kołowców metalowe we wszelkim stanie (175.44) | 450.— |
| z 176 p. 4 | Masa papierowa ze szmat i przyrządzona chemicznie z drzewa, słomy i t. p. materjałów (celuloza — błonnik roślinny): | |
| | a) niebielona o zawartości wody: | |
| | I) powyżej 50 proc. (2.90) Fix | 5.— |
| | II) 50 proc. i mniej (5.80) Fix | 10.— |
| | b) bielona o zawartości wody: | |
| | I) powyżej 50 proc. | 6.50 |
| | II) 50 proc. i mniej | 13.— |
| z 177 p. 1 | Wata z celulozy dla celów opatrunkowych, do pakowania: | |
| | a) niebarwiona: | |
| | I) w arkuszach, rulonach (22.10) | 40.— |
| | II) cięta w opakowaniu 2 kg. i mniej | 50.— |
| | b) barwiona, wszelka wytłaczana: | |
| | I) w arkuszach, rulonach | 50.— |
| | II) cięta w opakowaniu 2 kg. i mniej | 60.— |
| p. 4 | **Papier pakowy** o wadze większej niż 28 gr. w 1 m. kw., w arkuszach, rolach: | |
| | b) niebarwiony, jednostronnie satynowany, z materjałów wymienionych w p. 4 lit. a, oraz z bielonej celulozy (26.25) Fix. | 45.50 |
| p. 6 | **Papier wszelki,** oprócz osobno wymienionego, w arkuszach, rolach, biały lub zabarwiony w masie, bez ozdób i znaków wodnych, o wadze większej niż 28 gr. w 1 m. kw., również zaopatrzony w jednostajną linjaturę zeszytową niebieską lub szarą: | |
| | a) o zawartości masy drzewnej powyżej 30 proc., niebarwiony, o wadze 1 m. kw.: | |
| | I) powyżej 48 gr. (18.— Fix) | 30.— |
| | II) powyżej 28 gr. do 48 gr. (23.—) Fix | 36.— |
| | b) o zawartości masy drzewnej powyżej 30 proc. barwiony | 40.— |
| | c) bez zawartości masy drzewnej lub z zawartością jej w ilości 30 proc. i mniej, niebarwiony, o wadze 1 m. kw.: | |
| | I) powyżej 90 gr. | 65.— |
| | II) powyżej 48 gr. do 90 gr. (23.—) Fix | 45.— |
| | III) powyżej 28 gr. do 48 gr. | 55.— |
| | d) bez zawartości masy drzewnej lub z zawarototścią jej w ilości 30 proc. i mniej, barwiony w masie | 70.— |
| p. 7 | **Bibuła do atramentu,** filtrowania, w arkuszach, rolach o szerokości 24 cm. i więcej i o wadze 1 m. kw. powyżej 28 gr.: | |
| | a) o zawartości masy drzewnej powyżej 30 proc.: | |
| | I) niebarwiona (32.50) | 40.— |
| | II) barwiona (39.—) | 46.— |
| | b) bez zawartości masy drzewnej lub z zawartością jej w ilości 30 proc. i mniej: | |
| | I) niebarwiona (58.50) | 75.— |
| | II) barwiona (75.40) | 85.— |
| p. 9 | **Papier czerpany:** ręcznie lub maszynowo (z rozpływającemi się brzegami, choćby z dwóch stron): | |
| | a) niebarwiony (169.—) | 240.— |
| | b) barwiony | 260.— |
| p. 17 | **Karty do wasztatów** Żakarda, rurki, szpulki, kanetki do nawijania przędzy: | |
| | a) karty do warsztatów Żakarda | 84.50 |
| | b) rurki, szpulki, kanetki do nawijania przędzy — z papieru | 84.50 |
| | c) rurki, szpulki, kanetki do nawijania przędzy — z papieru zbitego, tektury, kartonu, wszelkie impregnowane, lakierowane | 250.— |
| z 209 p. 1 | **Bielizna wykończona i niewykończona:** | |
| | a) zwykła, wykonana z materjałów, objętych poz. 187 pp. 1 i 2, poz. 188 pp. 1 i 2 — opłaca cło w/g podstawowego materjału z dodatkiem (40 proc.) 70 proc. | |
| p. 2 | Odzież męska opłaca cło w/g materjału podstawowego z dodatkiem (40 proc.) 70 proc. | |

**§ 2.** Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie 10-go dnia po ogłoszeniu, czyli 7 grudnia 1930.

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca: Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. — Redaktor odpow. Leon Haas. — Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.